

Energylandia Rally Team zgarnia całe podium na pierwszym etapie Dakaru!

- Załogi zespołu Energylandia Rally Team skompletowały podium pierwszego etapu rajdu
- Eryk Goczał i Oriol Mena wygrali etap, zostając pierwszymi liderami klasy Challenger
- Michał Goczał i Szymon Gospodarczyk byli drudzy, a Marek Goczał i Maciej Marton trzeci

Pierwszy etap Rajdu Dakar 2024 prowadził po terenach, których zawodnicy w Arabii Saudyjskiej jeszcze nie widzieli. Mowa tutaj o niezwykle wymagających terenach wulkanicznych. Mnóstwo było na nich kamieni, co oznaczało wysokie ryzyko przebitych opon. Na zawodników czekało 127 kilometrów dojazdówki oraz odcinek specjalny o długości 414 kilometrów. I trzeba to sobie powiedzieć wprost – zespół Energylandia Rally Team nie mógł rozpocząć Rajdu Dakar 2024 w lepszy sposób!

Załogi polskiego rodzinnego teamu zgarnęły całe podium w klasie Challenger! Eryk Goczał i Oriol Mena wygrali, drugie miejsce zajęli Michał Goczał i Szymon Gospodarczyk a trzecie Marek Goczał i Maciej Marton. To niesamowity sukces bez precedensu. I dokładnie tak samo wyglądała będzie pierwsza klasyfikacja generalna tegorocznego Dakaru. To bardzo miłe początki pustynnego maratonu dla Energylandia Rally Team, nawet pomimo małych problemów na trasie.

- Pierwszy etap Rajdu Dakar 2024 był naprawdę wymagający. Organizator przygotował dla nas niespodziankę – nie było na tej trasie chyba nawet metra bez kamieni. Jechaliśmy po terenach wulkanicznych i te kamienie tak naprawdę wystawały niczym noże, czekając tylko aby uszkodzić nasze opony. No i niestety – kapeć się nam przytrafił. Na domiar złego mieliśmy problemem z tym, aby szybko wymienić koło, bo zepsuł się nam podnośnik. Odcinek był bardzo wymagający, ale jesteśmy na mecie i wygląda na to, że wygrywamy etap i cały nasz zespół zgarnął podium, więc... nie ma na co narzekać! – powiedział pierwszy lider rajdu w klasie Challenger, Eryk Goczał.



- Jesteśmy z Szymonem na mecie pierwszego etapu rajdu. Już na 10 kilometrze złapaliśmy kapcia, chociaż kamienie miały zacząć się dopiero później. Cały czas jechało się nam bardzo dobrze. To jest prawdziwy Dakar – od samego początku bardzo trudno i wymagająco. Oczywiście mieliśmy swoje problemy, nie działał nam sentinel, więc nie mogliśmy wyprzedzać. Szymonowi nie działał tablet. Staraliśmy się jechać zachowawczo a mimo wszystko zajęliśmy dziś drugie miejsce. To dobry początek rajdu – powiedział Michał Goczał, drugi kierowca dzisiejszego etapu.

W niedzielę, podczas drugiego etapu, zawodnicy wyruszą z Al Henakiyah do Al Duwadimi. Oznacza to 192 kilometry dojazdówek oraz aż 463 kilometry odcinka specjalnego. To będzie prawdziwe wyzwanie, podczas którego... pojawią się też pierwsze potężne wydmy.

Partnerami zespołu są firmy: Energylandia, Energy2000, Western Camp Resort, Vitabri, Diverse oraz RMF FM.

#dakar2024 #DK24 #taurus #taurust3max #w2rc #weversports #rmffm #diverse #vitabripolska #energylandia #energy2000 #westerncampresort